Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 8 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. L. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów poniedziałek 31 grudnia 1934 Nr. 359 ABC

Jak biskupi polscy walczyli z uciskiem katolicyzmu przez carat

W rozmowie z dyrektorem KAP-a X. Zygmuntem Kaczyńskim opowiada X. biskup podlaski **H. Przeździecki** o swej roli delegata episkopatu Królestwa Polskiego do Stolicy Świętej. Było to w r. 1912.

„Z wielką trudnością — mówi X. Biskup — przedostałem się zagranicę, wioząc z sobą b. wiele dokumentów, potrzebnych do opracowania powierzonego mi zadania. Prace te wykonałem w Krakowie przy pomocy ks. Jana **Urbana**, Jezuity, i drukowałem tam raport w ilości 70 egzemplarzy w trzech drukarniach, a to w tym celu, aby żadna drukarnia nie miała całości raportu. W Rzymie przy pomocy obecnego generała Towarzystwa Jezusowego ojca Wł. Ledóchowskiego, przygotowałem wyciąg z raportu.

Podczas audiencji przedstawiłem Ojcu św. dokumenty. **Pius X** po zaznajomieniu się ze stanem rzeczy zaczął **uderzać ręką** w stół i głosem silnym mówić: **„Natychmiast piszemy list do cesarza Mikołaja II., jeżeli Nas nie usłucha, ogłosimy u was stan misyjny“**. Po tych słowach ukląknąłem i powiedziałem: „Ojcze św. tylko czekamy na to“. (Stan misyjny oznaczałby w konsekwencji zerwanie wszelkich stosunków z rządem danego kraju i pracę pasterską według praw Kościoła pomimo wszelkich ucisków i prześladowań). „Będziesz miał — mówił dalej Papież — drugą audiencję, wezwiemy cię na nią“. I rzeczywiście po pewnym czasie zawezwał mnie do siebie Pius X i oświadczył, że wspomniany na poprzedniej audiencji **list został wysłany do cesarza Rosji.**

Skutkiem tego listu były **pewne ulgi**, które wtedy ogłoszono, lecz zarazem także i telegram o którym mówimy. (Chodzi o telegram Petersb. Ajencji Telegr. z 30 września 1912, zarzucający duchowieństwu katolickiemu wiązanie spraw religijnych z polską sprawą narodową. Przyp. Red.). Rewizje działalności konsystorzów katolickich, o których wspomina telegram, przeprowadzono, wyniki tych rewizyj, sądzę, że dodatnio świadczą o pracy duchowieństwa naszego. (Podaliśmy je przed kilku dniami. Red.).

Może kiedyś historja wyprowadzi na światło dzienne tych **cichych bohaterów z miejskich i wiejskich plebanji, którzy narażali się na wszelkie utrapienia i ucisk ze strony władz carskich, bye wiernie spełniać obowiązki pasterzy dusz i synów własnej ojczyzny.** Zarządzeń władz rosyjskich, sprzecznych z nauką Chrystusa i Jego Kościoła, żaden kapłan nie mógł wykonać, jeżeli nie chciał być Judaszem, czy to w sprawie udzielania sakramentów św., czy błogosławieństw małżeństw, nauczania, pomocy biednym itp. Byłby zdrajcą ojczyzny ten któryby wyrzekał się języka ojczystego i wiernych do tego zmuszał“.

Beatyfikacje r. 1935

Na rok 1935 w św. Kongregacji Obrzędów przewidziane jest 21 posiedzeń z czego pięć generalnych z udziałem Papieża. Wśród spraw, jakie omawiane będą na tych posiedzeniach, są m. in. sprawy ogłoszenia bohaterstwa cnót **Dominika Lentini**, zmarłego w r. 1828, kapłana włoskiego **Emilii Devialar**, założycielki zgromadzenia Sióstr św. Józefa, zmarłej w Marsylii w r. 1856, siostry **Filipiny Duchesne**, która wprowadziła do Stanów Zjednoczonych zgromadzenie Pań N. Serca Jezusowego, i siostry **Joachimy Devedruna Denas**, wdowy, założycielki karmelitanek miłosierdzia, zmarłej w Barcelonie w r. 1854.

Nadto odbędą się cztery posiedzenia w sprawie rozpoczęcia nowych procesów i osiem zebrań przygotowawczych dla omówienia różnych beatyfikacyj m. in. świątobliwego Justyna Dejacobis, Lazarysty, biskupa i wikarjusza apostolskiego w Abisynii, świątobliwej Anny Javouhei, założycielki sióstr św. Józefa w Cluny, zmarłej w r. 1851, świątobliwego ks. Juliana Maumeir T. J., zmarłego w r. 1683, świątobliwego Wilhelma Chaminade założyciela Marystów i Instytutu Córek Niepokal. Poczęcia NMP., dalej Męczenników Grzegorza Grossi, Franciszka Fogolla, Antoniego Fantosali i Teotyma Verhaegen ze zgromadzenia Braci Mniejszych pomordowanych wraz z 2416 towarzyszami w Chinach, głównie w czasie powstania bokserskiego w roku 1900.

Przypuszcza się ponadto, że w r. 1935 zakończone zostaną procesy kanonizacyjne błog. **Jana Fishera**, kardynała i biskupa Rochesteru, oraz błog. **Tomasza Morusa**, kanclerza Anglji, umęczonych w r. 1835. (KAP.)

Morderca z Tarnobrzega skazany na śmierć

RZESZÓW 30. 12. W sobotę toczyła się w Rzeszowie w d. c. rozprawa przeciwko Gabrjelowi Czechurze, oskarżonemu o zabójstwo naczelnika sądu w Tarnobrzegu. Po przesłuchaniu świadków zeznających o okolicznościach ubocznych, złożyli opinię biegli lekarze, co do poczytalności oskarżonego. Oskarżony wedle opinji biegłych **jest umysłowo zupełnie zdrowy i odpowiedzialny za swoje czyny.**

Po przemówieniach prokuratora i obrońcy oraz pouczeniu prawnem przewodniczącego, trybunał przysięgłych odbył naradę nad 11 pytaniami.

Przysięgli 11 głosami **potwierdzili pytanie trybunału co do umyślnego zabójstwa i rabunku** i zaprzeczyli również 11 głosami pytanie co do **niepoczytalności oskarżonego.**

Po tym werdykcie przysięgłych **trybunał zasądził oskarżonego na karę śmierci przez powieszenie.**

Oskarżony przyjął wyrok **w zupełnym spokoju.** Obrońca zapowiedział kasację.

MORDERCY POLICJANTA

POZNAŃ 30. 12. Głośnem echem w prasie odbiła się sprawa skrytobójczego mordu na posterunkowym P.P. Bol. Szałkowskim. Morderstwa dokonali nieznani sprawcy w dniu wigilijnym, w przeddzień wyjazdu śp. Szałkowskiego na urlop świąteczny.

Jak się okazuje, policja ujęła wspólników mordercy już w dniu wigilijnym Fakt schwytania i nazwiska ujętych trzymane były w tajemnicy ze względu na dobro śledztwa. Właściwy sprawca mordu, Marjan Wyrembek, noszący ze względu na niski wzrost pseudonim „Maluta“, zdołał zbiec i dotąd ukrywa się w okolicy Poznania Policja jest na tropie mordercy.

FALA BEZROBOCIA

ŁÓDŹ 30. 12 W okresie zimowym bezrobocie w przemyśle czyni dalsze postępy. Ostatnio w **Radomsku** została zamknięta fabryka mebli giętych Winschego i Ski. Pracę straciło 150 robotników. Równocześnie fabryka Metalurgia wypowiedziała pracę 120 robotnikom.

POMARAŃCZE I MANDARYNKI PŁYNĄ DO POLSKI

GDYNIA 30. 12 W związku z zarządzoną przez Ministerstwo Skarbu obniżką cła na pomarańcze i mandarynki sprowadzane drogą morską przez Gdynię i Gdańsk, nastąpi wkrótce zniżka cen tych owoców. W drodze do Polski znajduje się obecnie **40 statków**, wiozących ładunek pomarańcz, które kosztować będą od 25—30 gr. za sztukę. Już wczoraj urzędy celne w Gdyni cliły nadchodzące transporty według obniżonych stawek.

Akcja bojkotowa w Wilnie

WARSZAWA, 30. 12. (Tel. wł. G.) Jak donosi żydowski „Nasz Przegląd“, w Wilnie niewykryci sprawcy wypisali na tabliczkach lekarzy i adwokatów — Żydów słowa: „Precz z Żydami!“ i in. Nieznani również sprawcy ponaklejali na latarniach i drzwiach sklepów żydowskich hasła żydożercze oraz afisze nawołujące do bojkotu Żydów.

Usunięcie kramów z pod Jasnej Góry

WARSZAWA, 30. 12. (Tel. wł. G.) Donoszą z Częstochowy: Z nowym rokiem na zasadzie specjalnego rozporządzenia władz, opartego na przepisach o estetyce miast — zostanie nareszcie **oczyszczony z ohydnie szpecących go straganów cały plac podjasnogórski w Częstochowie.** W myśl nowego rozporządzenia, wszystkie stragany i kramy zostaną przeniesione na plac św. Barbary.

Zatoka Pucka pod lodem

WARSZAWA, 30. 12. (Tel. wł. G.) Donoszą z Gdyni: Na skutek ostatnich mrozów **zatoka Pucka stanęła pod lodem na znacznej przestrzeni.** Dostęp dla kutrów motorowych i statków do przystani rybackiej w Pucku jest już utrudniony, a dla łodzi żaglowych **wogóle niemożliwy.** Wkrótce też spodziewać się należy całkowitego zamknięcia przez lody portu puckiego.

Rybacy kaszubscy przepowiadają stąd ostrą zimę.

Nie Citroën winien

WARSZAWA 30. 12. (tel. wł.) W związku z podaną przed kilku dniami wiadomością o zepsuciu się maszyny wyciągowej na szybie „Prezydent Mościcki“ Skarboferm rozesłał do prasy katowickiej wyjaśnienie w którem tłumaczy że dostarczone maszyny nie były francuskiego pochodzenia, lecz były zamówione w fabryce Skoda, a główne części do niej były wykonywane w hucie „Zgoda“ na Śląsku.

KURJER SPORTOWY

NARCIARSKI PROGRAM MIĘDZYNARODOWY.

W bieżącym sezonie PZN przewiduje obesłanie kilku ważniejszych imprez międzynarodowych. Między in. przewidziane jest obesłanie mistrzostw **Jugosławji** (22—27 stycznia 1935 r. w Bled), mistrzostw **Niemiec** (27 stycznia — 3-go lutego w Garmisch - Partenkirchen), **mistrzostw F.I.S.** programu klasycznego (13 do 18 lutego w Szczyrbskiem Jeziorze). Planowane jest również obesłanie mistrzostw zjazdowych F.I.S., które organizuje Ski Club of Great Britain w Mürren (Szwajcarja(w dn. 22 do 25 lutego. **Międzynarodowe Mistrzostwa Polski** zostaną zorganizowane w Zakopanem w dn. 22 do 26 lutego, przyczem odbędą się konkurencje: bieg 18 km., otwarty i do kombinacji, konkurs skoków otwarty i do kombinacji, bieg ziazdowy i slalom. Mistrzostwa w biegu rozstawnym zostaną rozegrane już w dn. 31 grudnia b. r. w Zakopanem, a bieg 50 km. w dniu 19 stycznia w Krynicy. W mistrzostwach Polski, w programie klasycznym i zjazdowym zapewniony jest udział **szeregu czołowych narciarzy Europy**, przedewszystkiem **zaś Niemców i Jugosłowian.**

PIERWSZE SZKOLNE KLUBY SPORTOWE

KRAKÓW. Na terenie okręgu krakowskiego, zgodnie z opinją Ministerstwa W. R. i O. P., Rady Naukowej W. F. i P.U.W.F. powstały **szkolne kluby sportowe.** Do klubów tych mogą należeć uczniowie szkół średnich, którzy osiągną minima, ustalone przez zarządy szkolne klubów. Są to pierwsze szkolne kluby sportowe, organizowane na podstawie opnji najwyższych władz sportowych w Polsce.

CRACOVIA MISTRZEM W KOSZYKÓWCE

KRAKÓW. W turniejr koszykówki męskiej o puhar P. Z. G. S. pierwsze miejsce zajęła **Cracovia**, bijąc w finale **Y. M. C. A.** Cracovia bronić będzie barw Krakowa w Przemyślu w **finałowych rozgrywkach.**

WYJAZD ZIMOWEJ KOLONJI NARCIARSKIEJ prywatnego Zakładu naukowego im. H. Jordana do Jawory nastąpi we wtorek 1 stycznia 1935 r. o godz. 23.15.

Zbiórka uczestników na dworcu głównym na godzinę przed odjazdem.

Ludność katolicka w państwach europejskich

Dzienniki włoskie podają poniższe dane statystyczne dotyczące procentu ludności katolickiej w poszczególnych krajach europejskich.

Według spisu z roku 1931 katolicy we Włoszech stanowią 99.6 proc. ogółu mieszkańców. Francja ma 95 proc. katolików, Austrja 92 proc., a Anglja 5 proc. W Polsce liczba katolików obrządku łacińskiego wynosi 63 proc., a grecko-katolickiego 11 proc. W Czechosłowacji katolicy rzymscy stanowią 73.3 proc., a grecko-katolicy 4 proc. ogółu mieszkańców. Węgry posiadają 64.9 proc. katolików obrządku łacińskiego i 2.3 proc. obrządku greckiego. W Jugosławji katolicy stanowią 37.4 proc. ogółu mieszkańców. (KAP)

Dobra rada

Albert Bassermann karjerę swą rozpoczął w jakimś prowincjonalnym teatrzyku niemieckim, naturalnie za marnem wynagrodzeniem.

W teatrzyku roiło się poprostu od szczurów. Wszędzie ich było pełno: na kurytarzach, w garderobach, nawet na scenie.

Dyrektor był w rozpaczy:

— Co robić, aby pozbyć się tych obrzydliwych zwierząt? — woła dyrektor.

— Prosta rada, — odpowiada spokojnie Bassermann. — Rzuć im pan moją gażę, a napewno pozdychają z głodu.

Rad z morza

Jak donoszą z Moskwy, sowiecki instytut badań naukowych zamierza podjąć próby uzyskiwania radu z wody morskiej.

Prace mają być przeprowadzone na Morzu Kaspijskiem, przyczem liczy się, że z tysiąca metrów kubicznych wody da się uzyskać około pół miligrama radu.

O ile próby wypadną pomyślnie zorganizowaną zostanie na wielką skalę przemysłowa produkcja radu.

Jak należy wietrzyć mieszkanie?

Codzienne gruntowne przewietrzenie mieszkania, zwłaszcza pokojów sypialnych, jest rzeczą konieczną dla zdrowia. Idzie o usunięcie z zamkniętych ubikacyj szkodliwego bezwodnika kwasu węglowego i doprowadzenie na to miejsce odpowiedniej ilości tlenu.

W zimie najlepiej jest wietrzyć miesz kanie wczesnym rankiem, — przyczem wskazanem jest otworzyć równocześnie na krótki przeciąg czasu wszystkie okna i drzwi, — co pozwala na obfity dopływ świeżego powietrza.

Przy tym systemie temperatura w pokoju nie spada silnie, jak kiedy trzyma się otwarte jedno okno przez dłuższy przeciąg czasu.

Clemenceau i jego pies

„Figaro" cytuje kilka ustępów z pamiętników Maurycego Barrès'a, — przy czem przytacza między innemi następujący epizodzik z życia „tygrysa" Clemenceau.

Pewnego dnia Clemenceau gościł u siebie jakiegoś deputowanego socjalistycznego, który szeroko rozwodził się nad kwestją rozbrojenia i ogólnego pokoju.

Clemenceau słuchał cierpliwie tych fantazyj. Nagle spod stołu rozległo się groźne mruczenie. Deputowany umilkł skonsternowany.

A wówczas Clemenceau, odchylając serwetę, którą był nakryty stół, wskazał spokojnie na leżącego pod stołem psa mówiąc:

— Widzi pan, psom się także czasami coś marzy...

Święta Bożego Narodzenia w r. 1934 w Krakowie

Ruch handlowy w Krakowie w świetle rozmów z przedstawicielami firm

Rozmowy, jakie przeprowadziliśmy z szeregiem kupców i firm krakowskich, zilustrują najlepiej stan zakupów przedświątecznych na terenie Krakowa. Są to informacje bezpośrednie, a więc najbardziej autorytatywne i aktualne.

KIEROWNIK WIELKIEGO HANDLU KOLONJALNEGO MÓWI:

— Cukier, rodzynki, migdały, orzechy, czekolada — to artykuły, które w okresie przedświątecznym cieszą się zawsze najsilniejszym popytem. Odbiorcami naszej firmy są przeważnie klasy zamożniejsze, dlatego też spadek frekwencji nie był gwałtowny; niemniej wyraża się on cyfrą 5—10 proc., o ile chodzi o ilość klientów.

Spadek ten był większy pod względem wpływów kasowych (ludzie kupują mniejsze ilości), co jest tembardziej charakterystyczne, gdy uwzględnimy dużą zniżkę cen w porównaniu z rokiem ubiegłym. Silny pod względem ruchu handlowego był dzień wigilijny. Sprzedaliśmy w poniedziałek zgórą 1.000 kg drobiu i 12 hektolitrów wina (1200 litrów).

WŁAŚCICIEL PRZECIĘTNEJ FIRMY KOLONJALNEJ:

— Obrót kasowy w tym roku w okresie przedświątecznym był bez porównania słabszy. Nie mam jeszcze szczegółowego zestawienia rachunkowego, mogę jednak twierdzić, że obrót był mniejszy o 20 proc., niż w roku 1933. Sfery urzędnicze i mieszczańskie zaopatrywały się w ilości bez porównania mniejsze; nadto miejsce np. funta migdałów w ub. roku zajęło 30 dkg. orzechów, kila czekolady deserowej — funt gospodarczej, dużej paczki andrutów — mała, marmolady morelowej — śliwkowa, itd. itd. Tegoroczne święta — mój panie— to tylko cień świąt z przed kilku lat.

WŁAŚCICIEL DUŻEJ HALI RYBNEJ:

— Jeszcze w żadnym roku nie zwieziono do Krakowa **takich mas ryb, co obecnie. Wpłynęła na to ciepła pora i niepopsute drogi.** Trudno mi się zorjentować co do ruchu handlowego ze względu na to, że rozproszkowano sprzedaż w kilkudziesięciu halach rybnych na placach i w sklepach. U mnie sprzedano w dzień wigilijny około **1500 kg., a więc 10 proc. mniej,** jak w tam tym roku przy cenie o 30 gr. obecnie niższej. Szedł przeważnie tradycyjny karp, szczupaka i sandacza minimalne ilości. Dużym pokupem cieszył się nasz bałtycki dorsz, w cenie 1.20 za 1 kg. Na Helu można go dostać za 40 gr., u nas trzykrotnie droższy z powodu kosztownej administracji przetwórców rybnych i kolosalnie wysokiej taryfy kolejowej!!

WŁAŚCICIEL WIELKIEJ CUKIERNI:

— U mnie sytuacja tragiczna. Zaraz panu powiem dokładnie z księgi zamówień. W r. 1933 w dniu 21 grudnia — 180 zamówień, w roku bieżącym — 135, w dniu 22 grudnia 1933 — 167, obecnie 126. Ale nie o to już chodzi, że obniżyła się ilość zamówień; najważniejszą jest rzeczą, że ludzie zamawiają o 50 proc. mniej, jak w tamtym roku. Zamiast tortu za 15 czy 20 zł., bierze się za 6 lub 8, — zamiast 2 kg. makowca czy przekładańca — funt, zamiast babki 6-złotowej — dwuzłotową itd. itd. Handel cukierniczy nietylko u mnie, ale wogóle w Krakowie odczuł w roku bież. szczególniej dotkliwie zubożenie ludności.

JEDEN Z NAJPOWAŻNIEJSZYCH KSIĘGARZY:

— Tradycja kupowania książek jako prezentów gwiazdkowych **słabnie z roku na rok,** nie dlatego, jakoby ludzie nie doceniali znaczenia książki i tego rodzaju formy podarunku, ale z powodu warunków finansowych. Książka, niestety, zaczyna u nas coraz bardziej być uważana za zbytek. Kupuje się ich coraz mniej i to zarówno w dniach zwykłych jak i okazjach świątecznych. Księgarnie są pełne wydawnictw świątecznych zeszłorocznych które obecnie spadły niebywale w cenie. Książka dla dzieci i młodzieży, która w tamtym roku kosztowała, powiedzmy, 8 zł., dziś kosztuje 3 zł.!! Księgarze chcą za wszelką cenę opróżnić magazyny, w których tkwią zamrożone olbrzymie sumy, byle tylko wydobyć pieniądze! Udaje im się to w minimalnej mierze. Wielkiemi po zostałościami wydawniczemi z lat ostatnich należy tłumaczyć fakt, że obecna działalność autorsko - wydawnicza książek świątecznych spadła o 80 proc. Podczas gdy jeszcze w roku ub. taka np. księgarnia Gebethnera i Wolffa wydała 9 nowości świątecznych, to obecnie zaledwie dwie!! W takim samym stopniu obniżyły swoją produkcję: św. Wojciech, czy Arct.

DYREKTOR BANKU:

— Był zwyczaj, że przed świętami publiczność kupowała monety złote na podarki gwiazdkowe. W tym roku zwyczaj ten w zupełności zaginął, mimo, że jeszcze w grudniu ub. r. sprzedaliśmy złota na ten cel za kilkanaście tysięcy. Stwierdziliśmy natomiast inny fakt, zwiększonego pozbywania się złota tuż przed świętami przez ludność, chcącą uzyskać — drogą niekorzystnej dla niej zamiany — płynny pieniądz na zakupy.

Atak „ukraińców" na Polskie Radjo

Niedzielne „Diło" atakuje ostro Radjo Polskie, a szczególnie radjostację lwowską za brak „ukraińskich" audycyj. W razie nieuwzględnienia życzeń „ukraińskich" grozi „Diło" bojkotem dotychczasowych „ukraińskich" abonentów radja i tych, którzy abonentami dotychczas nie są. „Diło" robi zarzut Polskiemu Radju, że jako instytucja komercjalna nie dba o własne interesy, że lwowska radjostacja obliczona jest tylko na polskich abonentów i to „ludzi o niewysokich wymaganiach artystycznych"(!). Następnie „Diło" powołuje się na posła Chruckiego, który w przemówieniu sejmowem zarzucał P. R. reklamowanie artystycznych sił „ukraińskich" jako polskich, oraz „operowanie endecką frazeologją przy wspomnieniu historycznych zdarzeń 1918—19".

Za przykład Pol. Radju podaje „Diło" radjostacje zagraniczne, a w szczególności czechosłowackie, które nadają również audycje niemieckie, węgierskie i ruskie, przyczem tu „Diło" nie omieszkało się poskarżyć, że te ostatnie nie są w duchu „ukraińskim", lecz staroruskim.

W końcu artykułu formułuje „Diło" żądanie stałych „ukraińskich" godzin w lwowskiej radjostacji, zatrudnianie „ukraińskich" sił i wykorzystanie „ukraińskiej" tematyki.

Artykułu „Diła" nie możemy zostawić bez krótkiej choćby odpowiedzi, jakkolwiek ani za Radjo Polskie nie ponosimy odpowiedzialności, ani nie mamy nań wpływu ani nie rezygnujemy z prawa krytyki tej instytucji.

„Ukraińcom" ciągle się zdaje, że żyją w dawnej Austrji, albo też, że Polska to tylko większa Czechosłowacja. Mylą się zasadniczo. W państwie polskiem interesy komercjalne poszczególnych instytucyj nie są ważniejsze, niż interes ogólno - narodowy interes państwowy. Następnie jest wprawdzie możliwe, że w radjostacjach polskich będą i audycje i stałe godziny w innym języku niż polski, dla pewnych odłamów ludności np. ruskiej, ale czyż mają prawo domagać się tego „ukraińcy" przeciwnicy państwa polskiego, państwo to stale różnemi sposobami zwalczający? Kultywujący pamięć wojny z Polską („Nam nas rozsudyt żelizo i krow" — 1918-9)?

Czyż można sobie zresztą wyobrazić, że Węgrzy lub Niemcy wystawiają publicznie w Czechosłowacji obrazy, przedstawiające np. masakrę żołnierzy czeskich przez kawalerję węgierską lub niemiecką (vide wystawa w muzeum przy ul. Mochnackiego)?

Nie chcemy w tej chwili polemizować z twierdzeniem, że poziom artystyczny Pol. Radja jest za niski. Tu zresztą są możliwe poglądy indywidualne. Zato ustęp o endeckiej frazeologji, mającej charakter prowokacji, musimy uważać za ordynarny wybryk, zwłaszcza dlatego, że „Diło" nie cytuje tej „frazeologji". Wojny z roku 1918 i ówczesnych metod „ukraińskich" (Lwów, Złoczów, Kosaczów, Skałat itd.) z historji nie wymażemy. Możemy zwracać uwagę co najwyżej na formę wystąpień, ale tu musimy właśnie my postawić wymaganie. Tu musimy jeszcze raz przypomnieć ten obraz z wystawy (Nr. 95), którego zawieszenie na ścianach muzeum „ukraińskiego" społeczeństwo lwowskie **musi uważać za prowokację i domagać się, aby jego uczucia patrjotyczne nie były narażone na szwank i to we własnem państwie polskiem.**

Powróciwszy zaś do sprawy Pol. Radja nie od rzeczy będzie wskazać, że właśnie w tym samym — niedzielnym n-rze „Diła" jest obszerny komunikat o występach przed mikrofonem lwowskiej radjostacji p. Marji Sokil i p. Antoniego Rudnickiego. Koncert tych artystów odbędzie się dzisiaj o godz. 18.15. Może „Diło" nam powie, jakiej narodowości są ci artyści?

ZE SREBRNEGO EKRANU

„Przeor Kordecki" (APOLLO)

Trudne i niewdzięczne zadanie wziął na swe barki reżyser i równocześnie autor scenarjusza „Przeora Kordeckiego", Edward Puchalski, chcąc wzorem Cecila de Mille'a stworzyć monumentalny film historyczny. Trudny, bo nie dysponował ani odpowiednie wielkiemi środkami finansowemi, ani odpowiednio wyszkolonemi masami statystów. W dodatku wziął sobie za temat bohaterską obronę Częstochowy tak porywająco i plastycznie odtworzoną w „Potopie" Sienkiewicza, z którym chyba nielatwo jest rywalizować. Tyle w obronie twórcy nowego polskiego filmu i czysto polskiej wytwórni „Rymofilm".

Obraz sam jest nierówny; są w nim sceny niezwykle pomysłowo skomponowane i ujęte jak np. początkowa wizja, przedstawiająca rzesze najeźdźców szwedzkich, wyłaniające się z fal popołudniu, są dobre sceny batalistyczne, lub po malarsku ujęta scena ślubów Jana Kazimierza, są i sceny słabe, rażące swą sztucznością i teatralnością. Adwentowicz w tytułowej roli stwarza postać niezłomnej wiary, bohaterstwa i poświęcenia, wcielając się wfigurę ks. Augustyna Kordeckiego. Figura ta wypełnia sobą niejako cały scenarjusz i góruje nad otoczeniem. Z zespołu należy, ponadto wyróżnić doskonałego Waltera i Lilianę Zielińską. Stroną muzyczna w której jak złota nić przewija się melodja pieśni Do Tej, co Jasnej strzeże Góry i głębokie echa dzwonów, dobra. — Zdjęcia naogół czyste. Film ten, mimo pewnych usterek, piękny, krzepiący, nasz z ducha i treści powinien zobaczyć cały polski, katolicki Lwów. (u.)

KAŻDY WIATŁY POLAK ŻOŁNIERZEM OŚWIATOWYM!

KRONIKA KOŁOMYJSKA

JASEŁKA. We wtorek 1 bm. odegra zespół uczniów szkoły im. Piramowicza jasełka układu dyr. Tryszczyłły. Początek o godz. 17-ej. Dochód przeznaczony na rzecz miejscowych ochronek.

ZABAWA AKADEMICKA. Akad. Koło Pokucian urządza w sobotę, 5 stycznia, w sali Sokoła dancing karnawałowy. Jak corocznie tak i teraz wzbudziła ta zabawa szerokie zainteresowanie, tembardziej że dochód ma być obrócony na pomoc w uiszczeniu opłat akademickich.

ODZNACZENIE KOŁOMYJAN. Naczelnik urzędu skarbowego w Brodach J. Piskozub został odznaczony złotym krzyżem zasługi (afera Rudroffa), dyr Ubezpieczalni Antoszewski srebrnym krzyżem, a funkc. pocztowy Jurach bronzowym.

BRAK ZNACZKÓW NA DWORCU KOLEJOWYM. Prowadzący sklep tytoniowy w westybulu dworca kolejowego Moses Malik nie lubi „trzymać" u siebie na sprzedaż znaczków pocztowycsh i drobnych stempli bo nie chce zamrażać gotówki w mało rentownym interesie, jakkolwiek istniejące przepisy wyraźnie zmuszają go do tego. W ten sposób wielu przejezdnych a nawet i miejscowych jest narażonych na to, że dla braku znaczków nie mogą wysłać korespondencji z dworca kołomyjskiego, a w dalszej konsekwencji poczta nie zarabia. A dworzec kołomyjski, to ośrodek ruchu turystycznego na Pokuciu, to reprezentacyjny twórzec Huculszczyzny.

Może wreszcie ktoś się zajmie tą sprawą i zachęci Mosesa Malika do wypełniania swych obowiązków i przepisów. A można by też osadzić w tym sklepie jakiegoś biednego inwalidę polskiego.

REPERTUAR KIN: Kino Gwiazda „**Nędznicy**" z Harry Baurem.

tp.

KRONIKA TARNOPOLSKA

K. A. 1377/34. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ! W dniu 26/9. 1934 Sąd apelacyjny we Lwowie w Wydziale III. karnym na posiedzeniu jawnem jako jednostkowy Sędzia Sądu Apel. Dr. K. Januszewski prot. Dr. Grzybowski, przy udziale oskarżyciela prywatnego zast. przez adw. Gołogórskiego rozpoznawszy sprawę Marjana Ostrowskiego, oskarżonego z art. 255. kk. na skutek apelacji założonej przez oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego we Lwowie VI. I. K. 7/34. postanowił uchylić wyrok I instancji, uznać oskarżonego Marjana Ostrowskiego winnym wykroczenia z art. III. L. 1. i 5. ustawy z 15/X, 1868 Nr. 142 Dpp. austr. popełnionego przez to, że w lutym 1934. we Lwowie jako redaktor odpowiedzialny czasopisma „Kurjer Lwowski" przez zaniedbanie obowiązującej go baczności dopuścił do wydrukowania i rozpowszechnienia w numerze 40 czasopisma „Kurjer Lwowski" z daty Lwów 11 luty 1934 artykułu p.t. „Nowym radnym do wiadomości", w którym pomówiono oskarżyciela prywatnego Leona Tartykowera o takie postępowanie i właściwości, które mogą go w opinji publicznej poniżyć lub narazić na utratę zaufania potrzebnego do zajmowanego stanowiska, w czem mieszczą się istotne znamiona wyst. z art. 255. § 1. kk. i za to skazać oskarżonego w myśl art. III. l. 5. ust. z 15/X. 1868. Nr. 142 Dpp. austr. na karę grzywny w kwocie 200 (dwieście) złotych zaś w myśl c. 39 ust. z 17/XII. 1862 Nr. 6. Dpp. austr. z 1863. oraz obowiązek ogłoszenia tego wyroku na koszt skazanego w czasopiśmie „Kurjer Lwowski" na tem samem miejscu na którem wydrukowano inkryminowany artykuł i temi samemi czcionkami. Na zasadzie art. 578 §. 1. kpk. i art. 47. 48 i 53 p.o.k.s, zasądzić od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania sądowego a na rzecz osk. pryw. Leona Tartykowera koszty postępowania przez niego poniesione wreszcie zasądzić oskarżonego na uiszczenie opłaty sądowej za I. instancję 20 zł. za II. 10 zł. Dr. Januszewski w. r. Sędzia Sądu Apelacyjnego. Za zgodność. Kierownik Sekretarjatu: Podpis nieczytelny mp.

Krótki bilans r. 1934 w Tarnowie

Progresywna pauperyzacja i lipcowa powódź. Zanikanie firm aryjskich, mnożenie się żydowskich, korzystających z dobrodziejstwa bezprocentowych pożyczek. Inflacja edyktów Licytacyjnych. Deficytowa gospodarka miejska. Ruina budynków objętych ustawą o ochronie lokatorów. Rozkopane jezdnie i wyboiste chodniki. Rzesze bezrobotnych. Coniedzielne zbiórki publiczne, codzienne zbiórki składek do przemnogich stowarzyszeń — oto jedna strona życia Tarnowa; druga niklejsza, ma żywsze barwy. Radość życia odczuwają obywatele, pobierający dochody z kilku źródeł, radują się też ci, których zmienna fala nurtu wysunęła niespodzianie na przodujące stanowiska obywatelskie, przyczem nie mąci ich zadowolenia myśl o tem, czy do owej pracy nadają się.

Apatji śladów w Tarnowie nieznać, aryjską większość broni przed zwątpieniem wzmożenie uczuć religijnych, hartuje walka z rozkładczym komunizmem, szerzonym przez żydów. Trwożna obawa przed jutrem nawiedza tylko lukratywnie uposażonych wybrańców chwili. Oni to zajękliwie odczytują swe anuncjacje, oznając, że zmienna fala nurtu dziejowego może ich pozbawić stanowisk, a co ważniejsze dla nich — dochodów.

Katolicy-narodowcy rozmyślając o roku minionym, widzą z zadowoleniem, że szkód moralnych nie ponieśli. To wiele! W innych miastach polskich, zapewne spostrzec można tesame objawy.

Niezpieczny przestępca

zastrzelony przez posterunkowego

(a) **W przysiółku Miętno gminy Grębów, pow. tarnobrzeskim,** wydarzyło się w dniu wczorajszym popołudniu zajście o śmiertelnym epilogu pomiędzy niebezpiecznym przestępcą a posterunkowym, który usiłował go przytrzymać.

Niebezpieczny przestępca, Józef Janeczek, który za liczne kradzieże z włamaniem poszukiwany był przez Sąd w Rozwadowie, ukrywał się przed policją w Miętnie, gdzie przebywał w stodole tamtejszego gospodarza Stanisława Krebuchy. W dniu wczorajszym **posterunkowy w poszukiwaniu za Janeczkiem przybył do Miętna i tam w stodole Krebuchy natknął się na przestępcę.**

Janeczek na widok posterunkowego, który wezwał go do podniesienia rąk do góry, **wyciągnął momentalnie sztylet z kieszeni i rzucił się na posterunkowego.**

Zaatakowany przez przestępcę posterunkowy cofnął się szybko o kilka kroków, a złożywszy się, strzelił trzykrotnie z karabinu do Janeczka i położył go trupem na miejscu. Zastrzelony Janeczek, zwany w kołach przestępczych „Majtyłą" był od dłuższego czasu postrachem całej okolicy.

Poczta żydowska

Skąd Żydzi wszystko wiedzą

Otrzymaliśmy następujący list:

Jechałem ze Lwowa razem z wycieczką na Huculszczyznę. Ze stacji Kołomyja udaliśmy się autobusem przez Zabłotów w kierunku Kut i wtedy miałem sposobność przekonać się, w jaki sposób żydzi o wszystkiem wiedzą. Zauważyłem, że szofer po drodze przystawał kilka razy, przyczem dłużej się zatrzymał w miasteczku Zabłotowie. Wszędzie wdawał się w rozmowę z Żydami. Widocznie dawał im jakieś wyjaśnienia, ale żydowskim żargonem, choć sam żydem nie był.

Rozmów tych nie rozumiałem, więc umyślnie go zapytałem czy też nie jest żydem skoro mówi po żydowsku. Odrzekł całkiem szczerze: **Przecież winienem dać mu odpowiedź w języku, w którym do mnie przemawia.** Miałem wrażenie, że chlubi się władaniem żydowską mową.

Moje tłumaczenie, że z Żydami powinien mówić po polsku, nie wiele się przydało, więc zapytałem, o czem miał tyle do mówienia. Dowiedziałem się, **że Żydzi go zapytywali, czy nie widział inspektora w Kołomyi** czy tam nie **wysiadł.** Jaki miał to być inspektor nie wydobyłem już od szofera który w **dodatku nie rozumiał, jaką krzywdę wyrządza Państwu polskiemu, jeżeli ostrzega żydów przed inspektorem** i przez to wspiera ich nadużycia. Z jego tłumaczenia zrozumiałem, że solidaryzuje się z Żydami.

Żydzi zatem do tego stopnia zdemoralizowali ludność na wschodzie Polski, że przy jej pomocy mają zorganizowaną pocztę szpiegowską w niezrozumiałym żargonie! Dziwić się temu nie można, że chrześcijańska służba u Żydów mówi żargonem ale w jaki sposób ów szofer nauczył się mówić po żydowsku? Widać musiał dużo z Żymi przystawać, ale — co gorsze — **bezwiednie wspierał ich niemoralne** sprawy, bo sam robił wrażenie dobrego i sumiennego człowieka

Nieuchwytność Żydów w przestępstwach, tłumaczyć należy tem, że posługują się pomocą chrześcijan, która czujności władz nie obudza. Inne źródła ich wiadomości są pochodzą, że **na każdej placówce objętej przez żydów siedzi szpieg, który naiwną ludność zręcznie wypytuje o wszystko i swych współwyznawców na mieście i w bóżnicy zaraz informuje. Oczywista, gdy to gojów, ich stosunków gospodarczych i prywatnego życia, co żydzi potem umieją wykorzystać dla swych interesów. Podobnie Żydzi w sklepach starają się zręcznemi pytaniami wyciągnąć od gadatliwych służących rozmaite poufne nowinki,** zwłaszcza w małych miasteczkach gdzie wszyscy się znają i nic się nie ukryje. Tylko Żydzi w swych interesach dochowują tajemnicy i wspierają się wzajemnie aby mieć korzyści od tubylczej ludności, nic za to nie dając. Są również **mistrzami w podsłuchiwaniu,** do czego zaprawiają młodych żydków, a nawet dzieci.

Czyż wobec tej etyki Żydów i znanej ich solidarności nie obronimy się przez popieranie swoich, czy też może walka ma być beznadziejna, i musimy w niej przegrywać kierując się prawdziwą moralnością?

Zastanówmy się nad sposobami obrony.

Turysta.

W dzień św. Sylwestra

(a) **Rok bieżący** dobiega swego kresu. Usunie się w dniu dzisiejszym ostatnia kartka kalendarzowa a o północnej porze przesuną się w pamięci słowa Mickiewicza: „**Skonał rok stary i z jego popiołów wykwita Feniks** nowy; już **błyszczy w złotej wschodu bramie, świat go cały nadzieją i życzeniem wita".**

Patronuje ostatniemu dniu w roku **św. Sylwestra,** jeden z wielu papieży tego imienia. Imię św. Sylwestra znane jest ogólnie dzięki temu, że przypada na ostatni dzień w roku, gdy ludzie składają **sobie życzenia** noworoczne u jego schyłku, niewielu jednak zna bliżej Patrona dnia dzisiejszego. Otóż **św. Sylwester był Rzymianinem, synem obywatela Rufina** i za czasów szalejącego prześladowania chrześcijan szukał schronienia na samotnej górze w okolicy Rzymu, na Soracte. **W trzydziestym roku życia przyjął święcenia kapłańskie z** rąk papieża Marcellina **a w r. 314 wybrany został papieżem.** Jako papież ochrzcił cesarza Konstantyna Wielkiego, który przerwał prześladowanie chrześcijan, i nadał wolność Kościołowi, to też **jego postać stała się symbolem zakończenia tego smutnego okresu i zapowiedzią nowych, pomyślniejszych czasów.** Za steru papieża Sylwestra odbył się w r. 325 w Nicei pierwszy sobór powszechny, który potępił naukę Aryusza. Papież wydał wiele rozporządzeń, ustalających obrzędy i dekretów w zasadniczych sprawach kościoła.

Poświęcony św. Sylwestrowi ostatni dzień w roku, nazwany został krótko „Sylwestrem", któremto imieniem poczęto określać i zabawy, mające żegnać stary a witać rok nowy. **Obchód „Sylwestra" jest obyczajem czysto niemieckim,** podobnie jak wigilijna choinka **W dawnej Polsce wieczoru „Sylwestrowego" nie obchodzono, chyba modlitwą dziękczynną za łaski w ciągu roku od Boga doznane i błaganią o błogosławieństwo w roku przyszłym.** Z czasem charakter zakończenia starego roku zmienił się i przeniósł się z ciepła rodzinnego do teatru, kawiarń, kabaretów, restauracyj, sal balowych, gdzie wśród rozgłośnego rozgwaru witano zbliżający się rok nowy.

Z zadowoleniem zaznaczyć należy, iż **sposób ten zakończenia starego roku, pełen międzynarodowego charakteru, zmienił się znacznie w ciągu lat ostatnich.** Nastąpił w tej mierze nader widoczny nawrót do dawnych czasów. Nieprzeliczone tłumy obchodzą „Sylwestra", zalegając świątynie po brzegi i biorąc udział w podniosłych nabożeństwach staroroczhych.

KRONIKA STRYJSKA

DZIEKI RUCHLIWOŚCI AKAD. KOŁA STRYJAN, nie ustaje w naszem mieście akcja unaradawiania i uświadamiania społeczeństwa o niebezpieczeństwie żydowskiem. Zarobiegliwy zarząd tego Koła sprowadził ze „Samoobrony" we Lwowie kilkanaście tysięcy odpowiednich odezw i rozkolportował je po całem mieście, zyskując wdzięczność tutejszych kupców, któ. rzy na pokrycie kosztów złożyli pewną sumę i przez Zarząd tego Koła przekazali „Samoobronie". — Taką samą akcję przeprowadziło kilku młodych ludzi na terenie Skolego.

KRONIKA KROSNIEŃSKA

POPIERANIE SWOICH. Przed Świętami ukazały się na mieście antyżydowskie ulotki, podpisane przez „Samoobronę" we Lwowie; zyskały one uznanie i aplauz polskiego społeczeństwa które ocenia dobrze niebezpieczeństwo i myśli o zorganizowaniu silnego, stałego frontu antyżydowskiego.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Współpraca żydowsko-sanacyjna

W ostatnich czasach ni stąd ni zowąd wyrosły jak grzyby po deszczu żydowskie organizacje kombatanckie. Między in. i w Stanisławowie powstała taka organizacja, złożona z kilkunastu, czy też kilkudziesięciu Żydów. Że ich „nastawianie piersi" odbywało się gdzieś na tyłach, w lazaretach Czerwonego Krzyża, intendenturach itp. formacjach pozafrontowych, — to inna sprawa. Faktem jest, że obecnie umieją oni głośno krzyczeć o swem „bohaterstwie". Ostatnio prezes żydowskich „kombatantów" w Stanisławowie wszedł do zarządu BBWR., o czem roztrąbiły z dumą żydowskie pisma stanisławowskie. Obecnie brakuje jeszcze do „współpracy" Icia Seikalda i podobnych „społeczników".

Do Sztokholmu jedzie min. Beck

KOPENHAGA, 29. 12. (PAT). Minister spraw zagran. Józef Beck przybywa do Sztokholmu bezpośrednio z Kopenhagi w dniu 30 bm. o godz. 22.35. Wizyta ministra ma charakter prywatny. Minister Beck zamieszka w apartamentach poselstwa R. P.

Boncour zażąda wydania Pawelicza?

PARYŻ, 29. 12. (PAT). B. min. Paul Boncour, który z ramienia królowej Marji jugosłowiańskiej wystąpił z powództwem cywilnem w sprawie zamachu marsylskiego, odbył dłuższą konferencję z sędzią śledczym, prowadzącym dochodzenia. „Ere Nouvelle" pisze. że **P. Boncour posiada informacje, pozwalające przypuszczać, że pod nazwiskiem terrorysty Petara, który wręczył mordercy Kalemanowi walizę zawierającą broń, ukrywał się w rzeczywistości dr. Ante Pawelicz.** Dziennik przypuszcza **że p. Boncour będzie się domagał wydania dr. Pawelicza sądom francuskim.**

Walka o Gran Chaco rozgorzała na nowo

ST. JAGO DE CHILE 29. 12. (PAT). W Gran Chaco rozpoczęły się ponownie walki. Komunikat oficjalny dowództwa wojsk boliwijskich podaje, że wojska boliwijskie powstrzymały ofenzywę armji paragwajskiej. **Pod Montez stoczono wielką bitwę, w której po stronie paragwajskiej brało udział 30.000 żołnierzy.**

TRAGICZNY WYPADEK SŁYNNEGO NARCIARZA

ZURYCH, 29. 12. (PAT). Jeden z najsłynniejszych narciarzy, Szwajcar **David Zogg**, który wsławił się jako najlepszy narciarz europejski w biegach zjazdowych **spadł podczas treningu tak nieszczęśliwie, że doznał wstrząsu mózgu i odniósł szereg poważnych obrażeń.** W stanie groźnym przewieziono go do szpitala. Jest mała nadzieja utrzymania go przy życiu.

Wyjazd ambasadora ang.

WARSZAWA, 29. 12. (PAT). Dziś o godz. 12.35 opuścił Warszawę ambasador W. Brytanji, **Sir William Erskine**, wraz z małżonką i rodziną. W sali recepcyjnej dworca głównego nastąpiło pożegnanie ambasadora przez członków rządu oraz cały korpus dyplomatyczny.

Skreślenia na uczelniach warszawskich

WARSZAWA, 29. 12. (Tel. wł. G). Na uczelniach warszawskich ustalane są listy akademików, którzy będą skreśleni za niezapłacenie pierwszej raty czesnego w ostatecznym terminie. Na **uniwersytecie warszawskim skreślonych jest około 100 studentów, na politechnice 120.**

Obniżka cen prądu w Warszawie

WARSZAWA, 29. 12. (PAT). Zarządca Elektrowni warszawskiej, inż. Kühn w porozumieniu z dyrektorem miejskiej inspekcji Elektrowni oraz naczelnikiem biura elektryzacji ministerstwa przemysłu i handlu, **ustalił, zgodnie z orzeczeniem komisji rozjemczej z 1932 roku, obniżkę cen prądu elektrycznego w Warszawie. Obniżka wyniesie 5.45 proc.**

SAARBRUECKEN B. komendant policji międzynarodowej **major Hamsley opuszcza dziś terytorjum Zagłębia** udając się do Szwajcarji.

RYGA 29. 12. (PAT) Władze śledcze przekazał prokuratorowi sądu okręgowego w Rydze **wynik dochodzeń w sprawie działalności faszystowskiej organizacji młodzieży Perkonkrust** zlikwidowanej przed pół rokiem.

MADRYT Prokurator postanowił **apelować do decyzji najwyższego trybunału** w sprawie wypuszczenia na wolność b. premjera Azana i pisarza hiszpańskiego Ludwika Bello.

Osiem państw zagwarantuje niepodległość Austrji

jeżeli rachunek min. Lavala okaże się ścisły

PARYŻ, 29. 12. (PAT). „L'Oeuvre" donosi, że propozycje francuskie, wręczone wczoraj przez ambasadora de Chambrun Mussoliniemu, zawierają dwa zasadnicze punkty:

1) zawarcie układu gwarantującego niezależność Austrji, który zostałby podpisany w najbliższym czasie w Rzymie przez Włochy, Jugosławię i Czechosłowację i byłby otwarty do przystąpienia doń Anglji, Francji i Rumunji, a także Węgier i Niemiec, o ile te dwa ostatnie państwa będą uważały za wskazane przyłączyć się do układu.

2) wyrażenie zgody na zobowiązania przyjęte przez sygnatarjuszy poprzednich układów w sprawie zagwarantowania granic.

Przyjęcie tego punktu miałoby duże znaczenie, gdyż stanowiłoby **pierwszy krok na drodze do istotnego pojednania między Włochami a M. Ententą i położyłoby kres polityce rewizjonistycznej Rzymu.** Dziennik twierdzi, że w razie przyjęcia przez Mussoliniego propozycyi francuskich, min. Laval wyjechałby do Rzymu w dniu 2 stycznia wieczorem.

„Le Journal" również twierdzi, że o ile rokowania włosko - francuskie doprowadzą do pomyślnego wyniku, to min. Laval opuści Paryż w dniu 2 stycznia, w następnym dniu przybędzie do Rzymu i zabawi tam przez 4 i 5 ty stycznia. W niedzielę 6 stycznia minister złożyłby wizytę Papieżowi, a w dniu 7-go stycznia odjechałby do Paryża. Podróż ministra Laval'a do Londynu nastąpiłaby natychmiast po powrocie do Paryża.

BRAK POTWIERDZENIA ZE STRONY WŁOSKIEJ

RZYM, 29. 12. (PAT). Doniesienia dzienników francuskich o bliskim wyjeździe min. Laval'a do Rzymu **nie znajdują w dalszym ciągu potwierdzenia w dobrze poinformowanych kołach włoskich.** Zapewniają tu, że data wizyty francuskiego ministra nie została dotąd ustalona. Należy przytem wyjaśnić, że rozmowy francusko - włoskie, prowadzone z wielkiem ożywieniem dotyczą głównie zagadnienia niepodległości Austrji. **W Rzymie zapatrują się optymistycznie na wyniki tych rokowań,** aczkolwiek nie ustalono dotychczas formułki godzącej jasno zarysowane stanowiska Włoch i Francji co do tych państw, które oprócz Włoch i Francji miałyby wziąć udział w pakcie gwarantującym niepodległość Austrji.

Dalsze rokowania o nowy traktat morski

prowadzone będą w drodze dyplomatycznej

LONDYN, 29. 12. (PAT). Reuter donosi, że podczas wczorajszej rozmowy Jamamoto zakomunikował Shadfieldowi **niektóre komentarze rządu japońskiego dotyczące propozycyj brytyjskich w sprawach morskich i postawił kilka nowych pytań.** Odpowiedź japońska nie **jest uważana w kołach brytyjskich ani jako całkowite przyjęcie, ani jako całkowite odrzucenie propozycyj brytyjskich.** Prowadzone obecnie rozmowy doszły do takiego punktu, że **dalsze rokowania będą prowadzone w normalnej drodze dyplomatycznej**: ustalonej przez przedstawicieli Brytanji, Stanów Ziedn. i Japonji. W kołach zbliżonych do delegacji amerykańskiej panuje przekonanie, że w ciągu najbliższych miesięcy czynione będą usiłowania w kierunku zawarcia układu morskiego i że w roku przyszłym dojdzie **do zwołania konferencji morskiej.** Wśród członków delegacji amerykańskiej panują nastroje optymistyczne co do przyszłości zagadnień morskich.

* *

BERLIN, 29. 12. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Tokio: Treść noty wypowiadającej traktat waszyngtoński, która została doręczona sekretarzowi stanu Hullowi, jest następująca: Mam zaszczyt złożyć Panu z polecenia mego rządu następujące wyjaśnienie: **Zgodnie z art. 23 układu waszyngtońskiego, rząd japoński zawiadamia niniejszem rząd Stanów Ziedn. A. P. o swem postanowieniu wypowiedzenia układu, który wygasa z dniem 31. 12. 1936.**

JAPOŃSKI PUNKT WIDZENIA

LONDYN, 29. 12. (PAT). Z Tokio donoszą: W związku z wypowiedzeniem przez Japonję traktatu waszyngtońskiego, przedstawiciel M. S. Z. złożył deklarację, w której stwierdza, że **nowy układ morski nie może się opierać na zasadzie współczynnika określającego ilość jednostek floty wojennej, lecz jedynie na formule określającej maksimum tych jednostek dla każdego państwa.** Zgodnie z tendencją dążącą do rozbrojenia, maksimum to powinno być możliwie najmniejsze.

Jako zasadę przyszłego traktatu łapoński M. S. Z. wysuwa **całkowite zniesienie lub conajmniej daleko idące ograniczenie ilości jednostek floty bojowej**, przy zachowaniu floty obronnej na jednakowym poziomie dla wszystkich państw, biorących udział w traktacie.

Stracenie zabójcy Kirowa

LONDYN, 29. 12. (PAT). Agencja Reutera donosi z Moskwy, że ogłoszono tam komunikat urzędowy o wykonaniu 14-tu wyroków śmierci na aresztowanych w związku z zabójstwem Kirowa. Wśród nazwisk straconych znajduje się bezpośredni sprawca zamachu na Kirowa. Nikołajew.

W Moskwie rozeszły się również pogłoski, że Zinowiew i Kamieniew **zostali już deportowani.**

Smutny epilog eskapady czeskich oficerów do Boliwji

MORAWSKA OSTRAWA, 29. 12. (PAT). „Morawsko Slezsky Denik" donosi o **internowaniu wszystkich członków wojskowej delegacji czeskiej w Boliwji.** Delegacja ta, złożona z kilku wyższych oficerów rezerwy armji czeskiej z gen. Placzkiem na czele została zaangażowana przez prezydenta Boliwji, Salamanca, celem zreorganizowania armji boliwijskiej walczącej z Paragwajem.

Jak wiadomo, prez. Salamanca został ostatnio z polecenia generalicji boliwijskiej internowany i złożony z urzędu Prezydenta. Przyczyną zamachu stanu było niezadowolenie boliwijskich kół wojskowych z powierzenia przez prezydenta kierownictwa armji boliwijskiej oficerom cudzoziemskim, oraz z zamiaru mianowania gen. Placzka głównodowodzącym armją boliwijską.

Wraz z Salamancą internowani zostali, według informacji dziennika również oficerowie czescy z gen. Placzkiem. Jego adjutant, kpt. Pokorny, został zabity, gdyż stawiał opór oficerom boliwijskim. Dziennik domaga się urzędowego wyjaśnienia całej sprawy, która w Czechosłowacji uczyniła wielkie wrażenie.

URLOP ŚWIĄTECZNY GENERAŁA POPOWICZA

Dowódca D. O. K. VI. Generał Popowicz wyjechał na urlop świąteczny i wraca dnia 5 stycznia 1935.

Na recepcyjnych salach ratusza

(g) Wczoraj w godzinach wieczornych z inicjatywy prezydenta Drojanowskiego odbyło się w salach recepcyjnych lwowskiego ratusza zebranie towarzyskie, w którem wzięli udział radni b. tymczasowej i radni nowej Rady Miejskiej. Ponadto w zebraniu wzięli udział przedstawiciele prasy.

Po zebraniu p. prezydent wygłosił godzinny odczyt na temat gospodarki samorządu miejskiego. Referat obejmował ostatni trzyletni okres działalności samorządu lwowskiego, a więc czas władania p. Drojanowskiego. Po referacie nastąpiła wspólna fotografja. Retusz zebrania i treść referatu podamy osobno.

Zasystowany wyrok przeciw komunistom

(s.) Wczoraj przez cały dzień toczyła się odroczona przed kilku dniami, rozprawa przeciw Adolfowi Brombergowi, pracownikowi bibljotecznemu „Lektora" oraz magistrowi filozofji Dorze Freundównie. Przewód sądowy, przemówienia: prokuratora i obrońców odbyły się przy drzwiach zamkniętych, zwłaszcza, że chodziło o szczegóły działalności oskarżonych w stosunku do 6 pułku artylerji przeciwlotniczej.

Ława przysięgłych zaprzeczyła trzem zasadniczym pytaniom trybunału, a potwierdziła tylko małoznaczące pytanie w kierunku badania stanu uzbrojenia wymienionego pułku.

Trybunał wyrok zasystował.

ROZWIĄZANIE LW. ZW. GIER SPORT.

WARSZAWA, 29. 12. (PAT). Lwowski Związek Gier sportowych **został rozwiązany za ignorowanie zarządzeń Polskiego Zw. Gier sportowych**, dalej za szkodliwą działalność, za nienadesłanie protokołów komisji rewizyjnej, która odmówiła absolutorium zarządowi i skarbnikowi Lw. Zw. G. S. Komisarzem zamianowany został p. Władysław Rzepka.

CO DZIEŃ NIESIE?

31 GRUDNIA
Wsch. sł. 7 g. 23 m
Zach. sł. 16 g. 31 m

Poniedziałek
Sylwestra
Wtorek Mieczysława

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek: Mecz małżeński.
Wtorek: Betleem Polskie.
Środa: To więcej niż miłość.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Świat się śmieje".
APOLLO: „Melodje cygańskie".
ATLANTIC: „Dama z Moulin Rouge"
BAGATELA: „Śmiech w piekle".
DOM ŻOŁNIERZA: „Wiktorja i jej huzar".
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Nieboraczek" (komedja) i „Pieśń serca".
PROMIEŃ: „Dziwny dom" i „14 lipca"
SŁONKO: „Awantura jego córki" (Lili Zielińska).
SZTUKA: „Co mój mąż robi w nocy"
ŚWIT: „Dla ciebie śpiewam" (Jan Kiepura).
UCIECHA: „Dla ciebie śpiewam" (Jan Kiepura).
WANDA: „Śluby ułańskie" (Modzelewska, Mankiewiczówna, Conti, Brodniewicz).
ZORZA: „Jego ekscelencja subjekt"

KOMUNIKATY

SYLWESTER W STARYM TEATRZE: HANKA ORDONÓWNA I KAZIMIERZ KRUKOWSKI. W poniedziałek 31 bm. o godz. 7-ej, 9.50 wieczór i 11.30 w nocy w Starym Teatrze odbędą się trzy wieczory sylwestrowe, w których niezrównani artyści, a to **Hanka Ordonówna** oraz **Kazimierz „Lopek" Krukowski**, będą bawili naszą publiczność swoim niedoścignionym humorem i piosenką.

TRADYCYJNA ZBIÓRKA NA POGOTOWIE RATUNKOWE. Dziś w poniedziałek odbędzie się w Krakowie tradycyjnym zwyczajem zbiórka na Pogotowie Ratunkowe. Zbiórkę przeprowadzą dyżurni Pogotowia oraz medycy Zarząd T-wa Pogotowia Ratunkowego apeluje do publiczności o składanie datków na cele tej humanitarnej instytucji która w roku bież. interwenjowała aż w 16.000 wypadków

NA ZAKOŃCZENIE STAREGO ROKU odprawione zostaną w kościołach krakowskich uroczyste nieszpory dziś w poniedziałek o g. 5 pop.

DUŻY RUCH PRZEJEZDNYCH DO ZAKOPANEGO. Przez sobotę i niedzielę panował na dworcach krakowskich ożywiony ruch pasażerów jadących do Zakopanego. Pociągi zakopiańskie były przepełnione podróżnymi zwłaszcza narciarzami z Warszawy i G. Śląska, których ściągnęły w góry zapowiedzi obfitego śniegu w Tatrach

„POMARAŃCZE PO 25 GR." Na skutek informacyj lansowanych przez jeden z dzienników jakoby pomarańcze potaniały o 50 więcej procent i można je nabywać w handlu po 25 groszy, sprytni handlarze żydowscy rozwiesili w oknach wystawowych owocarni wielkie ogłoszenia o rekordowej zniżce cen. Ogłoszenia te mają na celu zwabianie publiczności rzekomo niskiemi cenami, które w rzeczywistości są nadal wysokie i może dopiero w przyszłości ulegną zniżce po wejściu w życie istotnie zniżonych taryf celnych

STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH. W ciągu ostatniego tygodnia zaszło w Krakowie 8 wypadków błonicy, 12 płonicy, 18 ospy wietrznej 5 mumpsu, 2 róży i 1 odry.

—o—

Kronika krakowska

Pożar fabryki na Kazimierzu

Onegdaj wybuchł pożar w fabryce termosów „Termos" — Goldmana i Grossa na Kazimierzu. Ogień zagrażał przerzuceniem się na sąsiednie zabudowania fabryczne, drewniane, niezabezpieczone zupełnie przed pożarem oraz na okoliczne domy. Interwenjowała straż pożarna z Krakowa i Podgórza rozwijając akcję ratowniczą przy użyciu całego aparatu przeciwpożarniczego.

Mimo szybkiego zlokalizowania pożaru, ogień poczynił wielkie szkody oceniane na kwotę kilkudziesięciu tys. zł. Spłonęły: hala drewniana (o wymiarze 15×13 m.), skład drzewa oraz skład skrzynek. Pożar powstał przy rozrabianiu lakieru materjałami łatwopalnemi tuż przy palącym się gazie. Fabryka termos nie była zupełnie zaopatrzona w gaśnice pożarowe a prymitywne urządzenia nie do pomyślenia w normalnie prosperującej fabryce nie były zupełnie chronione przed ogniem. Właściciele fabryki nie przeprowadzili potrzebnych adaptacyj, mimo. że zostali wezwani do tego przez organa miejskiego urzędu policyjno-budowlanego.

Kronika lwowska

Wieczorny atak włamywaczy na sklep w śródmieściu

(a) Wczoraj wieczorem lwowscy włamywacze przypuścili podziemny atak na skład manufaktury bielskiej Jakóba Rappaporta przy ul. Legjonów 33.

Dwaj włamywacze ukryli się wieczorem w piwnicy wspomnianej realności, poczem przeszli tunelem piwnicznym pod sklep i zabrali się do zrobienia podkopu przez strop do okna wystawowego, którego drewniane obramowanie wpuszczone jest głęboko. Włamywacze dostali się już do okna ale dalszą drogę zagrodziła im gruba blacha, zabezpieczająca wystawę od dołu, gdyż już raz tą drogą usiłowali złodzieje dostać się do tego sklepu.

Włamywacze wycięli tedy tzw. filunek w bocznej ścianie wystawowej ponad ową blachą i dostali się w ten sposób do sklepu.

Wyładowali następnie cztery duże wory rozmaitą materją, wartości zwyż 5000 zł i zrzucili wory otworem do piwnicy. W tym momencie gdy dwaj złodzieje przygotowali już worki do wyniesienia z piwnicy, nadeszła służąca po węgiel a zorjentowawszy się w sytuacji podniosła głośny krzyk. **Obaj złodzieje, pozostawiając łup na miejscu, rzucili się do ucieczki** i w obszernej sieni kamienicy, zauważywszy spacerującego posterunkowego, który zaalarmowany już został przez dozorcę, — aby nie zwracać na siebie uwagi, przystaneli przy kiosku, znajdującym się w sieni, zapytali o godzinę a potem powoli wyszli by zniknąć wśród przechodniów. Pod narzutkami unieśli materjały wartości około 500 zł.

—o—

Pijany (!) szofer wywołał katastrofę samochodową

(a) Wczorajszej nocy na pl. Bernardyńskim naprzeciw kawiarni Europejskiej wydarzyła się katastrofa samochodowa, która szczęściem nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach a jedynie spowodowała znaczne uszkodzenie obu autodorożek.

Szofer autodorożki nr. 7777. Paweł Fedorowicz (ul. Lwia 11 a) najechał o godz. 1 w nocy na autodorożkę nr. 7481, prowadzoną przez szofera Terentego Wojtowicza (ul. Zamarstynowska 22). W karambolu obie autodorożki poniosły takie uszkodzenia, iż są zupełnie niezdatne do dalszego użytku.

Po sprowadzeniu Fedorowicza do Komisarjatu V. okazało się, że znajduje się on w stanie zupełnego opilstwa. Brak słów na napiętnowanie tego braku poczucia wszelkiej odpowiedzialności u ludzi, w których ręku przecież znajduje się życie ludzkie. Podobnemu osobnikowi, który je w tak karygodny sposób lekceważy, powinna być odebrana karta jazdy. **Lekkomyślny szofer - pijanica został aresztowany.**

Zdarzenia i wypadki

(a) **OSZUST GRASUJE!..** Do mieszkania p. Teresy Szawłowskiej przy ul. Technickiej 10, przybył wczoraj jakiś osobnik, a występując w charakterze funkcjonarjusza Zakładu wodociągowego zabrał z łazienki piecyk, twierdząc, że wymaga on bezzwłocznej naprawy. Oszust — złodziej znikł z piecykiem bez śladu. Niewątpliwie odstąpi go za bezcen w jakimś składzie żelaziwa.

(a) **WŁAMANIE MIESZKANIOWE.** Nieznani sprawcy włamali się wczoraj do mieszkania Reginy Halpern przy ul. Żółkiewskiej 86 gdzie skradli biżuterję wartości 1500 zł.

(a) **W UCIECZCE PRZED POSTERUNKOWYM.** Eugenjusz Skotnicki, pozostający bez zajęcia i miejsca zamieszkania, snać nieczyste miał sumienie, kiedy wczoraj wieczorem na widok zbliżającego posterunkowego czemprędzej rzucił się do ucieczki, a uciekając przed posterunkowym ul. Racławicką przez parkan, upadł i tak potłukł się, że musiano go samochodem odstawić do Pogotowia Ratunkowego.

Z dnia

(a) Dobiegają kresu dni bieżącego roku. „Stary rok w nogi, a nowy w progi". Aura dogasającego roku w dniu wczorajszym powoli poczyna wstępować w ramy prawdziwie zimowe. Ustępuje grudzień, którego przedostatni dzień już wyłamywać się począł z bezśnieżnej atmosfery, w jakiej przeważnie miesiąc ten był pogrążony. Już „Północ mrozem dmucha", termometr bowiem w godzinach porannych notował wczoraj —12 st. C., a o południowej porze —8 st. **Przenikliwy wiatr smagał,** dołączając swe wietrzne ogniwo do ogólnego mroźno-śnieżnego zespołu. — Przez cały dzień padał śnieg, lecz atakował w sposób bardzo słaby prawie że niewidoczny. Opadające, rzadkie płatki śniegu nie zdołały nawet pokryć białym całunem tych olbrzymich mas kurzu, jaki w ciągu grudnia pokrył bruki uliczne, szczególnie na peryferiach miasta. Tory łyżwiarskie cieszyły się wczoraj o południowej porze i wieczorem dużą frekwencją, zwłaszcza młodzieży. Wśród torów tych na pierwszy plan pod względem frekwencji wysuwały się wojskowe. Tor na Cytadeli zamiast dźwiękami orkiestry wojskowej, rozbrzmiewał produkcjami radiowemi, podawanemi przez megafon. — Narty, jak dotychczas spoczywały w zakamarkach.

Dzień minął pod znakiem swego ostatniego w roku towarzysza. **Mury zalepione afiszami o Sylwestrowej treści podobnie i okna wozów tramwajowych pokryte były mnóstwem nalepek, reklamujących rozmaite poniedziałkowe imprezy.**

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Dziś proces dr. Schwiegera

(s) Dziś toczyć się będzie w okręgowym sądzie dalszy ciąg procesu przeciw dr. Schwiegerowi i jego pomocnikowi. Na procesie odczytane zostaną orzeczenia lekarzy biegłych, a wiec dr. Dadleca i dr. Tomaczka, poczem przemówi prok. dr. Rossowski i adw. dr. Landau. Wyrok zapadnie w godzinach wieczornych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Anna Wielowieyska, Drohiczówka. Wymienione przez Panią firmy nie są katolickiemi.

„SYLWESTER W RADJO"

Sylwester obchodzony rok rocznie w radjo rozpocznie się w poniedziałek, o godz. 23.55 mazurem z „Halki" Moniuszki. — O godz. 24.00 rozniosą fale eteru dwanaście uderzeń zegara, poczem przemówi nacz. dyrektor Polskiego Radja dr. Zygmunt Chamiec. Po odegraniu poloneza A-dur Chopina o godz. 00.10 nadana zostanie specjalna audycja dla Polonji zagranicznej, transmitowana do Stanów Zjednoczonych. O godz. 00.25 przygrywać będzie muzyka do tańca. O godz. 1.00 wystąpi w odświętnej szacie Lwów w wesołej audycji p. t. „Sąd nad rokiem 1934". Będzie to audycja pióra W. Budzyńskiego, w opracowaniu muzycznem Z. Lipczyńskiego. W sądzie zaś nad starym rokiem wezmą udział „Szczepko i Tońko" i „Wesoła Piątka". W rolach obrońców ukażą się Aprikosenkranz i Untenbaum. Muzyka taneczna o godz. 2.00 zakończy radjowego Sylwestra.

O wcześniejszej porze, bo o godz. 22.15, radi stacja warszawska nada również audycję sylwestrową p. t. „Zwarjowana muza".

CHARAKTERYSTYCZNY PROCENT!..

(a) W ciągu roku, który w dniu dzisieiszym dobiega kresu **przez biura Wydziału Śledczego P.P. przy ul. Kazimierzowskiej przesunęło się około 800 osób pod zarzutem propagandy komunistycznej.**

Z tych 800 osób przekazanych zostało władzom sądowym 300.

Otóż w obu tych cyfrach 99 proc. stanowili... żydzi!..

Charakterystyczny procent!..

=×=

Humor

GRZECZNOŚĆ DYPLOMATYCZNA

Pewien generał chiński usłyszał przed drzwiami swego gabinetu podniesione głosy. Zaciekawiony otworzył drzwi i zobaczył swego adjutanta, odpychającego w sposób szorstki jakiegoś kupca.

— Co to jest? — spytał generał.

— Melduję posłusznie panie generale jakiś cywil zawraca głowę żądaniem o audjencję.

— A pan adjutant — skarży się kupiec — powiedział mi żebym sobie poszedł do jasnej cholery na zbitą mordę.

— Hm, rzeczywiście, odpowiada grzeczny generał, ton w jakim pan sobie pozwolił, adjutancie, zwrócić się do tego szlachetnego interesanta, jest godny potępienia, słuszność jednak każe mi przyznać adjutantowi, że jego rada była zupełnie dobra.

ZŁOŚLIWOŚĆ.

Kocio siedzi w Monte Carlo. Zgrał się do nitki. Depeszuje do żony: „Przyślij pieniądze" Otrzymuje odpowiedź: „Ty czy ja?."

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Poniedziałek, dnia 31 grudnia 1934.

6.45 Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert rekl. 11.57** Sygnał czasu, hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12.10** Koncert ork. jazz. H. Warsa (duet na 2 fortep. w wyk. H. Warsa i J. Rosnera). **13.05 Muz. z płyt z oper G. Pucciniego. 15.30** Wiad. o eksp. pol. **15.35** Przegl. giełd. **15.45** Koncert Zesp. Niny Mańskiej. „Muzyka krajów Północy". **16.45 Lekcja jęz. niemieckiego,** prof. dr. Z. Żygulski. Na wsz. st. P. R. **17.00** Recit. fortep. **17.25 Pogad. radjotechniczna — W. Korecki. 17.35** Płyty. **17.50** Z Poznania. „Walka i zbrodnia wśród roślin" wygł. dr. J. Rzóska. **18.00 Felj. wygł. ppłk. Z. Zygmuntowicz. 18.10 Akcja radjo dla powodzian.**

18.15 Koncert Solistów w wyk. Marji Sokół-Rudnickiej (śpiew) i A. Rudnickiego (fort.). Na wsz. st. P. R. 1. S. Wasylenko: a) Malajska serenada, b) Giaur, c) Małorosyjska pieśń miłosna — wyk. p. Sokół-Rudnicka. 2) C. Scott: Kraina lotosu — wyk. p. Rudnicki. 3. a) J. Marx: Japońska pieśń deszczowa, b) Koichi-Kiszi: Konta — japońska pieśń ludowa — wyk. p. Sokół-Rudnicka. 4) Walter Niemann: Staroegipski taniec świątynny — wyk. p. Rudnicki. Rimskij-Korsakow: Orientale. 6. Rachmaninow: Pieśń gruzińska — wyk. p. Sokół-Rudnicka. **18.45** „Rok po roku jak woda w potoku" — pogad. dla dzieci polskich zagranicą St. Thomersona. **19.00 Płyty. 19.25 Silva rerum. 19.30** Felj. B. Pawłowicza p. t. „Gdy na przełomie roku dojrzewają pomarańcze". **19.45 Progr. na** dz. nast. **19.50** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00** Muz. lekka w wyk. ork. P. R. i duet J. Ławrosiewicza (gitary hawajskie — transm. z Krakowa. **20.45** Dz. wiecz. **20.55** „Jak prac. w Polsce".

21.00 Koncert w wyk. ork. symf. P. R. z udz. A. Wrońskiego (tenor). **21.45** Felj. „Tylko naprzód" — K. Jabłowski. **22.00 Koncert rekl. 22.15** „Antologja aktorska" Tom I. Rok 1934. **22.45** Przeboje i melodje z roku 1934 (płyty). **23.00** Kom. **23.05** D. c. aud. z płyt. **23.55** Mazur z op. „Halka" Moniuszki. **24.00** Bicie zegara. **24.00** a) Przem. noworoczne Nacz. Dyr. **P. R. dr. Z. Chamca,** b) Polonez A-dur Chopina. **0.10** Specj. aud. dla Polonji Zagr. a) Hymn Narodowy, b) Przem. Prez. Świat. Zw. Polaków Zagr. p. Marsz. Wł. Raczkiewicza. **0.25** Muz. tan. **1.00 Wesoła aud. sylwestrowa. Na wsz. st. P. R. p. t. „Sąd nad rokiem 1934". 2.00—3.00** Płyty.

19.30 OSLO. Muzyka kameralna.
20.45 RZYM. Koncert symf.
21.05 KOPENHAGA. Utwory Gadego.

Radjostacja krakowska

Poniedziałek, dnia 31 grudnia 1934.

6.45 Transm. z Warszawy. 7.40 Zapow. progr. i koncert rekl. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Transm. z Warszawy. 13.05 Koncert śpiewaków na płytach. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 Przegl. komunik. 15.35 Transm. z Warszawy i Lwowa. 17.25 Fragm. liter.: „A. Schroeder — Kazimierz Sichulski", recyt. p. A. Woycicki.

17.35 Piosenki w wyk. chóru Fryana z płyt. 17.50 Transm. z Poznania. 18.00 „Stary Kraków" — w opr. dr. J. Dobrzyckiego. 18.10 Wiad. bież. 18.15 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 19.00 Muz. lekka i salonowa z płyt. 19.25 Chwilka społ. 19.30 Tr. z Warszawy. 19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00 Transm. z Warszawy. 22.00 Koncert rekl. 22.15 Transm. z Warszawy. 0.25 Wesołe piosenki z płyt w wyk. polskich artystów. 1.00 Transm. ze Lwowa. 2.00—3.00 Muz. tan. z płyt w wyk. znanych zesp. angielskich (J. Jackson, Cab Calloway, Jones, Ray Noble i in.).

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Sprzedaże



Narciarskie obuwie

specjalne z ochraniaczami z gwarancją nieprzemakalne, po zniżonych cenach wykonuje pracownia
DZIKIEGO WŁ.
Lwów, Chorążczyzny 11a 1927

Nie wyrzucajcie
swoich pieniędzy, kupując tandetę w szumnie reklamowanej firmie, lecz zanim kupisz, oglądnij wytwórnię i suszarnię, a dowiesz się, że nabędziesz meble tanio i trwałe sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, kuchnie, otomany, bufalki, tapczany, krzesła, siatki i poduszki oraz wszelkie inne wedle najnowszych wzorów z najlepszego materjału, na dogodnych warunkach spłaty — bez weksli.
Wytwórnia mebli „Lwowska S-ka stolarzy", Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 19. w podwórzu — dom własny. 1908

Piękną
jadalnię modną orzechową, sypialnię francuską drape-mahoń, gabinet męski orzechowy, biurka rozmaite, gabinet gdański, biurka amerykańskie, jadalnię ciemną dębową, salon antyczny. krzesła antyczne, sprzeda okazyjnie znana z solidności F-a „DOROTEUM-LAUFER" Lwów ul. Piłsudskiego 12 Koniec Batorego Tel. 54-68 Filji nie posiadamy UWAGA na ADRES. 1775



Sandacze mrożone codziennie świeże poleca M. WIRGA ul. Sienkiewicza 3 (za Hotelem Georgea). 247

Fortepian
Bösendorfer do sprzedania. Lwów Wyspiańskiego 36 dozorca wskaże 32702

Do sprzedania
Duża II piętrowa kamienica z oficynami, śródmieście, siedmioma sklepami, wolnych 32 ubikacyj. Dochód roczny 42. tysiące zł. Cena 480. tysięcy zł. Wkład 280 tysięcy zł. Poważnym odbiorcom udzieli informacji biuro Muszaka, Lwów, plac Bernardyński 2. I p. 32671

Fortepian
pierwszorzędny mechanika angielska i fortepian „Heitzmana" króciutkie — sprzedam. Prawdziwa okazja Lwów Skleniarski, Kopernika 2-. 32682

Do sprzedania
realność piętrowa w okolicy parku Stryjskiego. Pełny komfort. Ogród 700 sążni. Bliższa wiadomość w Składzie sukna Firmy Wallach, Lwów, Rynek 33. Między 9 a 1 rano 32684

Najtańsze, najlepsze obuwie



poleca najstarsza firma katolicka
L. T. Skrzypek
Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Niebywała okazja
Dla prowincji!!
5-lampowy aparat radjowy do sieci, mało używany „Cała Europa w domu" fabryki
TELEFUNKEN
do sprzedania. Cena bez głośnika **250.- zł.**
Oferty Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Telefunken 5". 32636

Mieszkania

W tej rubryce
umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

4-pokojowe
mieszkanie, komfort, łazienkę system korytażowy poszukiwane od 1 lutego lub wcześniej. Łaskawe zgłoszenia pod „Okolica Jacka" upraszam do Kurjera 32704

4-pokojowe
mieszkanie, komfort do wynajęcia, Lwów, Reja 5. (boczna Piekarskiej) 32639

Pokój
z kuchnią frontowe suteryny wynajmę bezdzietnym. Lwów, Supińskiego 5. 32695

Pokój
alkowa łazienka rechaud gazowy osobne wejście z klatki schodowej Lwów, Kochanowskiego 95/4 1—17. 32667

4-pokojowe
pełnokomfortowe Lwów, Strzemię 11a boczna Zyblikiewicza do wynajęcia 32683

2-pokojowe
frontowe, komfort, zaraz do wynajęcia. Lwów, ul Wyspiańskiego 36 dozorca wskaże. 32703

Pokoje umebl.

Bezpłatnie
umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Umeblowany
niekrępujący pokój wynajmę panu sytuowanemu. Lwów, Domagaliczów 9, drzwi 3. 32723

Wspólne
mieszkanie utrzymanie, bez, dla kulturalnej Lwów, Gołąba 10/II. 32700

Poszuk. pracy

Biura
pracy KOSTIUKA przeniesiono na Lwów, Sykstuska 22. 32705

Wolne posady

Zgłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Inteligentna
panna do chłopczyka 3-letniego jako dochodząca potrzebna za utrzymanie i niewielką dopłatą. Zgłoszenia Lwów, Rybacka 3, parter lewy 32722

Poszukuję
kucharki do wszystkiego (bez dużego prania). Wiek 30-40 lat. Od 15 stycznia. Dom katolicki. Cztery pokoje — pierwsze piętro — dwie osoby — pensja 40 zł. — Wymagane: wykwintne samodzielne gotowanie — pedantyczna czystość — uczciwość — moralność — tylko długoletnie świadectwa. Oferty: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „bardzo dobre traktowanie". 32721

Nauka

Tańców
udziela Daszyński Lwów, Zadwórzańska 47 Wpisy 5-8. 32598

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Różne

Kaszel
leczy skutecznie Syrup wapienno-krzemowo sulfogwajakolowy, zastępujący w zupełności wyroby obce. Wyrób Apteka Mikolascha, Lwów, Kopernika 1. 2119

Wieczne pióra
złote i zwyczajne po najniższych cenach poleca „MASZYNO-DOM", Lwów, ul. Słowackiego 1, naprzeciw gł. Poczty. 1991

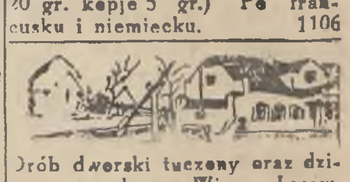
Ondulacja
trwała na pół roku — parowa 10 zł. elektryczna 15 zł. — Specjalista Krynicki, Lwów, Wiśniowieckich 3. 32655



Srebrzenie jest tylko wówczas trwałe, jeżeli za pomocą wagi da się sprawdzić ilość pokrycia srebrnego. Inne srebrzenia są bezwartościowe. 5-cio letnią gwarancję wydaje „Galwanoplastor" Lwów, Kopernika 14, naprzeciw Kina. 1311

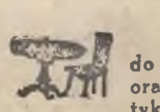
Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Przedtem tel. 51-89
obecnie 83-37
Lwów, Blacharska 9 II p. drzwi 3 Najtaniej we Lwowie powiela pisze matryce, przepisanie (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106



Drób dworski tuczony oraz dziczyznę poleca Wirga Lwów, Sienkiewicza 3 za Hotelem George'a tel. 105-56. 247

Meble



do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najkorzystniej nabyć można w **WYTWÓRNI MEBLI** Fr. Zielinskiego Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848



Zegarki
damskie i męskie. największy wybór, najniższe ceny, najmodniejsze wzory u WANDERA, Lwów, Szajnochy 1. Kupuję złote zęby, złoto, srebro i kartki zastawnicze. Płacę najwięcej. 1405



Pileczki do slöjdu
oraz do metali
poleca
Fr. Chladek
Lwów, Rynek 45
1996

Humor zagraniczny



Samochód na miarę.
(Der Goetz — Wiedeń).

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski